

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 25 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Sprawa protestu wyborczego w okręgu № 63—Wilno.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W poniedziałek dnia 23 b. m. Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie protest wyborczy z okręgu Nr. 63—Wilno.

Zawieszenie pisma «Sędzia».

(Telefonom od specjalnego korespondenta.)

WARSZAWA. Trzeci numer „Sędzia” pisma antysemitckiego został skonfiskowany. Na interwencję redakcji w Komisjarce Rządu odpowiedziano, że konfiskata nastąpiła na skutek zawieszenia pisma.

Przed procesem brzeskim.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Z powodu choroby wice-prezesa Sądu Apelacyjnego, p. Edwarda Rudnickiego mają zajść zmiany w składzie trybunału, który ma rozpatrywać sprawę brzeską. P. Rudnickiego ma zastąpić nowomianowany wice-prezes Sądu Apelacyjnego, p. Bronisław Gacki. Obok niego zasiądą pp. Chodecki i Krasowski.

Sprawa zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

(Telef. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Według rozporządzenia Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych do 14 b. m. wypłacane były w 100 procentach. Na miesiąc styczeń wysokość zasiłków 40 procent.

Po 15 stycznia r. b. zasiłki będą wypłacane w zależności od posiadanych środków gotówkowych Z. U. P. U. Wpływy miesięczne w dziale ubezpieczeń wynoszą 600 tys. zł., a wypłaty miesięczne wynoszą 1 milion 200 tys. złotych.

Budżet monopolów w komisji sejmowej.

WARSZAWA (Pat). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w dniu 20 b. m. do narad nad budżetem monopolów. Budżet ten referuje pos. Hutten-Czapki.

Wprowadzono w Polsce 5 monopolów: spirytusowy, solny, zapalczany, tytoniowy i loteryjny. Wpływ do skarbu państwa wyraził się w roku 1931/32 suma 677.915.670 zł. 72 gr., w odsetkach — 29,96%. Monopole poddano w roku 1931 specjalnemu wiceministrowi. W roku 1932/33 przy podziale referatów budżetowych wydziałem odrębny referat. Monopol solny zarządza 8 żupami, dającymi 75% ogólnej wytwórczości soli. Z pozostałych 25% 3% przypada na zakłady państwowe, a 22% na prywatne. Koszty produkcji jednej tonny soli wynoszą od 20—90 zł. Najtaniej produkują prywatne zakłady. Spożycie soli na głowę wynosi w Polsce 9,81 kg. Wywóz zagranicę ma niewielkie znaczenie dla produkcji. Dochody monopolu solnego prelimitowano na 96.573.500 złotych.

Referent przechodzi do gospodarki Monopoli Tytoniowej. Monopol ten daje obecnie skarbowi największe zyski. Za surowiec, wyprodukowany w kraju, Monopol wypłaca 7 milionów zł. rocznie i na materiał pomocniczy, nabywany w kraju, również 7 milionów zł. Monopol zatrudnia prócz urzędników około 8400 rzemieślników i robotników. Przywóz tytoniowy z zagranicy w ciągu ostatnich lat zmniejszył się. W roku 1932/33 przywóz wyniósł około 9 milionów kg, wartości około 30 milionów zł. Uprawa tytoniu od roku 1930 została unormowana do wysokości około 8 milionów kg, rocznie. Obecnie produkcja krajowa surowca pokrywa około 30% potrzeb Monopoli, a w przyszłości, w miarę rozwoju może pokryć około 60% konsumpcji. Uprawa tytoniu w Polsce jest stosunkowo rentowna i dochodowość przewyższa inne ziemiopłod.

Wpłata do skarbu państwa wyniosła w roku 1931/32 przeszło 378 milionów. W przeciągu 9 miesie-

cy 1932 roku wpłacono 272 miliony, a za trzy pierwsze miesiące br. prelimituje się około 90 milionów. Razem więc w roku 1932/33 — 362 miliony. W prelimitarzu na rok 1933/34 nie zgłaszam zmian, gdyż wysokość wpływów i wydatków zależy od konjunktury. Dochody prelimitowano na 604.367 tysięcy, wydatki na 254.367 tysięcy. Wpłata do skarbu państwa ma wynosić 350 milionów.

Co do prelimitarza spirytusowego na rok 1933/34, to wpływy przewiduje się w sumie 412,6 milionów zł., wpłata do skarbu przewidziana jest w sumie 230 milionów.

Loterie państwowe przyniosły jako czysty zysk w roku 1928/29 15.828.863 złote. W roku 1932/33 przyniosą zapewne 14 milionów. Na rok 1933/34 przewiduje się dochód brutto w kwocie 69.021 tysięcy, wpłata do skarbu przewidziana jest w wysokości 14 milionów.

Przechodząc do Monopoli Zapalczanego, referent podkreśla, że wpływ rządu na politykę cen zapalczaka jest dość ograniczony. Obecne ceny nasuwają wątpliwości, gdyż są wyższe, niż we Francji, Czechosłowacji i w wielu innych krajach.

W dyskusji, która wywiązała się po przemówieniu referenta, zabrał głos pos. Rymar (Klub Narodowy). Podkreśla on, że cena zapalczaka jest obecnie o 40% wyższa. Ponieważ już w drugim roku umowy zachodzi spór z dzierżawcami, może należałoby tę walkę podjąć i skutecznie przeprowadzić, zwłaszcza, że autorytet spółki na terenie międzynarodowym znacznie się zachwiał. Przechodząc do omówienia Monopoli Solnego, mówca twierdzi, że skutek wysokich cen jest tego rodzaju, że uboższa ludność zaczyna kupować sól bydłą dla użytku własnego. Mówca jest zdania, że gospodarstwo w Monopoli Tytoniowej i Spirytusowej była zbyt szeroka. W konkluzji mówca oświadcza, że sumy, które przewiduje się jako wpłaty do skarbu, są nierealne.

Ojciec św. do Episkopatu polskiego.

W odpowiedzi na adres Księży Biskupów polskich, wysłany przez Konferencję Episkopatu Polski w listopadzie r. ub., Ojciec św. nadał za pośrednictwem ks. Kardynała Sekretarza Stanu na ręce J. Em. Ks. Kardynała Al. Kakowskiego list, w którym daje wyraz swego wysokiego uznania dla pracy naszego Episkopatu.

Ojciec św. wyraża swą żywą radość z powodu głębokiej troski pasterskiej o dusze wiernych, jaką przejawiają poszczególni Księża Biskupi w swych diecezjach, a by podnieść życie religijno-moralne i zabezpieczyć ludność katolicką od wpływów rozkładowych. Najwyższy Pasterz wyraża swe zadowolenie, że Biskupi polscy wstąpili w obronie poszanowania dni świętych, wychowania młodzieży na zasadach Chrystusowych, aby razem z prawdziwą pobożnością zyskała najlepszy fundament życiowy, zwłaszcza w dzisiejszych tak trudnych dla wszystkich czasach.

Sprawy połączenia Kościołów i Akcji Katolickiej, które były omawiane na powyższej konferencji Ojciec św. w dalszym ciągu poleca szczególnej uwadze i troskliwości Księży Biskupów polskich, gdyż są to sprawy pierwszorzędnej znaczenia dla Kościoła.

Zgon pierwszego biskupa wschodn. Syberji



Dn. 6 bm. zmarł we Władywostoku s. p. ks. Karol Sliwowski, pierwszy biskup wschodniej Syberji.

Urodzony w ziemi warszawskiej dn. 29 czerwca 1845 roku po chodził z rodziny ziemiańskiej; ukończył w Warszawie II Gimnazjum, potem w Petersburgu studiował w Instytucie Komunikacji nym. Jako dyplomowany inżynier komunikacji wstępuje do seminarjum duchownego w Sejnach, a potem, zostawszy księdzem, studjuje w Akademii Duchownej w Petersburgu, którą ukończył ze stopniem magistra teologii. Zostaje wikariuszem w Sienniu, a z kolei proboszczem i dziekanem w Leplu, gdzie z niezwykłą energią przystępuje do budowy kościoła. Następnie jako proboszcz i dziekan w Kazaniu, własnym sumptem wznosił piękną świątynię Pańską. W 1911 roku zostaje mianowany dziekanem we Władywostoku. Na tem stanowisku pozostaje do roku 1921.

Tamtejsza kłójka polska miała w nim szczerego przyjaciela i gorliwego opiekuna. Dzięki osobistemu urokowi i umiejętności postępowania umiał wzbudzić szacunek dla siebie u bolszewików, którzy nie śmieli go uwiezić, czyniąc mu jednak wciąż szkodę i trudności. Jednocześnie jako po-

opatrznościową i godną najwyższego uznania jest inicjatywa Episkopatu Polski w urzędzeniu w bieżącym miesiącu „tygodnia unięnego”. Aby sprawa Unji postępowała naprzód nie wystarczy tu tylko badanie naukowe, trzeba tu czynu, trzeba pracy, aby ci, z którymi rozłąkę Kościół oddawna oplakuje, powrócili znowu do Kościoła macierzystego.

Co się tyczy Akcji Katolickiej, to Ojciec św. wyraża Księżom Biskupom swoje głębokie zadowolenie z postępów, jakie poczyniła w Polsce w roku ubiegłym i zachęca do dalszych na tem polu wysiłków.

Dziękuję Ojciec św. Episkopatowi Polski za serdeczne współczucie Jego ojcowskiego serca, zbolełemu okrutniei przesładowaniemi wiary św. w Meksyku i w innych krajach. Oby Odkupiciel świata, którego jubileusz śmierci krzyżowej świat niebawem będzie obchodził, wysłuchał błagalnych prośb i zesłał wreszcie upragniony pokój na ziemię.

W końcu swego listu Ojciec św. udziela wszystkim Księżom Biskupom swego błogosławieństwa apostołskiego, prosząc Boga aby wspomagał pasterzy polskich w ich radach i pracach. (KAP).

PLENARNE POSESDZENIE SEJMU.

WARSZAWA. — W pierwszym punkcie porządku dziennego pos. Holyński (BB) zreferował nowelę do rozporządzenia Prezydenta o ulgach dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunalnych. Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Burda (BB.) referował wniosek Klubu Ukraińskiego Socjal. Radykalów o zniesienie art. 90 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej oraz wniosek Klubu Ukraińskiego o zmianę rozporządzenia Rady Ministrów o podatku wojskowym. Przyjęto wniosek komisji o przejsie do porządku dziennego nad obu wnioskami.

NOWE PROJEKTY USTAWODAWCZE.

WARSZAWA, Pat. W Piątek dnia 20 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzono kilka projektów ustawodawczych i zatwierdzono sprawy bieżące. Rada Ministrów uchwaliła i postanowiła wnieść do Sejmu projekt noweli do ustawy z dnia 20 czerwca 1924 r. w sprawie uwiązania byłych czynszowników, byłych „wolnych ludzi” i długoletnich dzierżawców w województwach nowogrodzkim, poleskim, solnyńskim i wileńskim oraz w powiatach grodzieńskim, wolkowskim, bielskim, białostockim i sokólskim województwa białostockiego, dwa projekty ustaw w sprawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 lu-

togo 1927 r. o zniesieniu służebności w województwach kieleckim, lubelskim, łódzkim, warszawskim, białostockim, wileńskim, nowogrodzkim, wolińskim i poleskim, dwa projekty noweli do ustawy z dnia 18 marca 1932 r. o uregulowaniu prawa własności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw centralnych i wschodnich.

Łaźnia „STRAUSA”,
Zarządca,
CZYNNY CODZIENNIE. Popławska 3.

Ważne zmiany w ustawie wojskowej.

Pracodawca — pracownik.

Rada ministrów uchwaliła projekt noweli do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Nowela ta zawiera m. in. przepis, interesujący najszerze rzesze pracowników, powołanych do służby czynnej w wojsku. Przepis ten wprowadza zasadę, że pracodawca nie może wymówić pracy pracownikowi, ani też rozwiązać z nim umowy o pracę z powodu powołania pracownika do wojska, lub też z powodu odbywania służby w wojsku, o ile stosunek służbowy w chwili powołania do wojska trwał nieprzerwanie co najmniej 6 miesięcy.

To samo dotyczy pracownika, powołanego do ćwiczeń, lub odbywającego ćwiczenia, lub też powołanego do służby wojskowej w razie mobilizacji i odbywającego tę służbę.

Przepisy powyższe nie będą stosowane, kiedy umowa zawarta na czas określony, upływa w okresie służby wojskowej lub też jeżeli zakład pracy będzie zlikwidowany oraz na wypadek, kiedy stosunek umowny będzie rozwiązany z winy pracownika.

Przepisy powyższe nie będą stosowane, kiedy umowa zawarta na czas określony, upływa w okresie służby wojskowej lub też jeżeli zakład pracy będzie zlikwidowany oraz na wypadek, kiedy stosunek umowny będzie rozwiązany z winy pracownika.

Obowiązek płacenia podatku wojskowego został w ten sposób rozciągnięty na ponadkontyngentnych, którzy zostali przeniesieni do rezerwy bez odbycia czynnej służby wojskowej a skutkiem ukończenia 25 roku życia nie mogli już być powołani do służby wojskowej. Nowela przewiduje, że podatek wojskowy może być w całości lub częściowo przekazywany na rzecz gmin miejskich i wiejskich.

„Łajdak”.

banki okrężny „łajdak”.

Ogólna wrzawa i zamieszanie trwały czas dłuższy. Prezes komisji pos. Byrka zachował się zupełnie biernie.

Przy końcu posiedzenia zabrał głos jeszcze

Pos. Tebinka: Koledy zwrócili mi uwagę, że właśnie mego przemówienia i hałasu p. Arciszewski użył pod moim adresem wyrazu nieparlamentarnego. Zapytałem go, czy tak rzeczywiście było?

Pos. Arciszewski: P. Tebinka użył w stosunku do nas wyrazów prowokacyjnych i oszczerczych. Na te prowokacje odpowiedziałem słowem „łajdak”.

Przew. p. Byrka: Ja nie słyszałem, ani słowa „prowokacja”, ani słowa „łajdak”. Wobec tego jednak, że p. Arciszewski to potwierdza, wzywam go do porządku.

Pos. Arciszewski: To jest kłamstwo, myśm tego nie drukowali.

Pos. Czetwertyński: To prowokacja. Pos. Araszewicz (Str. Lud.): Mnie te ułotki pokazywał pewien urzędnik ministerjalny, nim o tem stało się głośno. Z języka urzędowego, w jakim ułotka jest pisana, widać, że to prowokacja.

Gdy p. Tebinka w dalszym ciągu usiłował ułotkę odczytywać, pos. Czetwertyński porwał się o burzony z miejsca, a pos. Arciszewski rzucił pod adresem Te-

Bal-to rewja wdzięków
Elegancka i oszczędna Pani idźcie na bal tylko po załatwieniu zakupów

w Polskim Składzie Apteczno-Perfumeryjnym
E. Rudrewicz i S-ka

MICKIEWICZA 26. TEL. 7 10.

Ulubione perfumy wszelkich firm na wagę!

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO.

W niedzielę, 22 stycznia o g. 6 wlecz. w Sali Klubu Narodowego

prof. ROMAN RYBARSKI

Prezes Parlamentarnego Klubu Narodowego wygłosi odczyt

p. t.: **Przemiany i przewroty**

w życiu gospodarczym.

Wstęp wolny, jednak ze względu na możliwość przepelnienia sali prosimy zaopatrzyć się w karty wstępu, które Sekretariat wydaje codziennie od godz. 11 do 3 i od 6 do 7 wieczorem bezpłatnie.

W niedzielę, dnia 22.1.33 roku odbędzie się uroczysty obchód **DLA UCZCZENIA DZIESIĘCIOLECIA ISTNIENIA**

Koła Wileńskiego Młodzieży Wszepolskiej

z nast. programem: Godz. 9-ta. Uroczysta Msza Św. w kościele Katedralnym św. Jana — odprawi J. E. Ks. Arcybiskup - Metropolita Wileński ROMUALD JALBRZYKOWSKI.

Godz. 12-ta. **AKADEMIA** w Auli Kolumnowej U. S. B. z referatem p. Prof. U. W. Posła D a **ROMANA RYBARSKIEGO**

p. t.: **PAŃSTWO A NARÓD.**

Przemówienia okolicznościowe wygłoszą: Kurator Koła p. prof. Wacław Komarnicki i in. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje sekretariat (Orzeszkowej 11 od godz. 18 do 19), dla Akademików za okazaniem legitymacji.

Godz. 20-ta. **Herbatka w lokalu Młodzieży Wszepolskiej** dla zaproszonych gości i członków.

KRONIKA.

Snieżek w Wilnie — zawleja na prowincji.

W dwutygodniowej mroźnej temperaturze nastąpiła pewna zmiana. Mianowicie wczoraj na terenie Wileńszczyzny, Nowogródzczyzny i Białostoczyny spadł śnieg. W ciągu dnia wczorajszego znacznie opadł mroz. Na ulicach miasta ukazały się pierwsze sanki. Wiosciance, przybyli na targ do Wilna, przywieźli produkta na saniach.

Z Grodna, Nowogródka i innych okolic donoszą, iż w ciągu dnia 20 b. m. szalała silna wichura śnieżna. Zamieć śnieżna za-

JAKĄ BĘDZIEMY MIELI DZIS POGODĘ.

Naogół chmurno z przejaśnieniami, zwłaszcza w Wileńskiem. Silny mroz, nocą temperatura poniżej 20 stopni. Slabe, miejscami jeszcze umiarkowane wiatry wschodnie

DYŻURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: Chomiczewska (ul. W. Pohlanka 25), Chrościńska (ul. Ostrobramska 25), Filonowicza (ul. Wielka 29) oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śnipliszek

SPRAWY MIEJSKIE.

— Zredukowano 224 pracowników miejskich. Podług przeprowadzonych obliczeń, na skutek realizowanej obecnie przez Magistrat akcji oszczędnościowej zredukowano w samorządzie wileńskim w okresie od 1 lipca do dnia 1 stycznia r. b. ogółem 224 pracowników. Powyższe redukcje personalne pozwoliły zaoszczędzić na budżecie personalnym 34 procent ogólnej sumy tego preliminarza.

— Bezczynność miejskiej komisji rewizyjnej. Miejska komisja rewizyjna, która ma za zadanie wglądanie w gospodarkę Magistratu, od pewnego czasu istnieje tylko na papierze. Szereg ostatnich posiedzeń tej komisji nie doszedł do skutku z powodu nagminnie panującej w samorządzie wileńskim choroby — braku quorum. Z komisji, która liczy 15 osób, na posiedzenia uczęszcza stale pięciu tych samych radnych, zresztą niepotrzebnie, gdyż, jak już zaznaczyliśmy wyżej, posiedzenia do skutku nie dochodzą.

Fakt ten zmusił władze miejskie do głębszego wnikięcia w tę sprawę. Ostatnio zapadła uchwała postawienia tej sprawy na porządek dzienny najbliższego posiedzenia konwentu senjorów Rady Miejskiej. Podług wysuwanych przez pewne koła radnych koncepcji, liczba członków tej komisji ma być zmniejszona, oraz poczynione w niej zmiany personalne.

— Miasto broni się przed narzuconym mu politycznym etatem. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej zapadła uchwała odwołania się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego od orzeczenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie skreślenia etatu naczelnego lekarza szkół powszechnych. O podobnych tego kroku obszernie poinformowali naszyh czytelników w numerze onegdajszym „Dziennika Wileńskiego”.

— Sprawa zatrudnienia bezrobotnych. Wczorajsze posiedzenie Magistratu poświęcone było omawianiu sprawy zatrudnienia bezrobotnych. M. in. Magistrat zaprezentował w tym celu przedłożenie budowy szosy Werwowskiej do Trynopolia.

Roboty te mają być rozpoczęte w najbliższym czasie.

— Usuwanie nieestetycznych reklam. Jak się dowiadujemy, Magistrat zamierza opracować projekt usunięcia szyldów reklamowych, których charakter koliduje ze względami estetycznymi.

SPRAWY SANITARNE.

— Choroby zakaźne. W okresie od 8 do 14 stycznia b. r. zanotowano na terenie województwa w. l. 16 wypadków duru brzusznego, 11 duru plamistego, 13 płonicy, 12 błonicy, 28 galek, 7 odry, 3 róży, 1 krataśca, 2 zakażenia potogowego, 18 gruźlicy (z tego 7 zakończonych zgonem) oraz 10 wypadków ospy wietrznej, grypy i duru rzekomego. W samym mieście Wilnie w okresie tym było 5 zachorowań na dur brzuszy i 1 na dur plamisty.

Z MIASTA.

— Hotelarze skarżą się na wygórowaną podatkli i świadczenia. Jak się dowiadujemy Związek Hotelarzy przygotowuje obszerny memoriał do p. wojewody, domagający się obniżenia podatku hotelowego.

Ponadto Związek zamierza w najbliższych dniach zwrócić się do Kasy Chorych z prośbą o obniżenie wygórowanych świadczeń, pobieranych od pracowników hotelowych na rzecz wspomnianej instytucji.

SPRAWY PODATKOWE.

— Zmniejszenie podatku od zbytku mieszkaniowego? Władze miejskie postanowiły zmniejszyć o 50 procent dotychczasowy wymiar podatku od zbytku mieszkaniowego. Nowe normy podatku obowiązywać mają od dnia 1 kwietnia r. b.

spalała kompletnie tory kolejowe i drogi na linii Grodna—Białystok. Na linie zagrożona wysłała na brygady robotnicze z pługami odśnieżnymi. Dzięki energicznej akcji opóźnienia żadnego w ruchu pociągów nie zanotowano.

Wichura śnieżna w kilku miejscach uszkodziła przewody telefoniczne wskutek czego przez krótki czas jeden z przewodów linii Wilno—Warszawa nie był czynny. Szybko jednak uszkodzenie zostało naprawione i komunikację przywrócono.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

— Z Wileńskiej Giełdy Towarowo-Zbożowej. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Giełdowej Giełdy Zbożowo-Towarowej, na którym postanowiono rozpoczęcie transakcji z dniem 23 b. m. Odtąd zebrań giełdowe będą się odbywały w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 13 do 14.

Równocześnie odbyło się zaprzysiężenie ostatnio zatwierdzonego przez ministra Przemysłu i Handlu maklera przysięgłego giełdy p. Adama Mongirda.

— Wzrost protestów wekslowych. Dowiadujemy się, iż w ostatnim kwartale znacznie wzrosły protesty wekslowe. Na terenie województwa wschodnich zaprotestowano przeszło 3.400 weksli na ogólną sumę 7.867.500 zł. Warto przytem nadmienić, że jednocześnie ilość dyskontowanych weksli i ogólna suma dyskonta spada.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE

— Walne zebranie Chrz. Zw. Zaw. Piekarzy odbędzie się w niedzielę 22 b. m. w lokalu przy ul. Metropolitanej 1. Tematem obrad będą sprawy zawodowe organizacyjne i inne.

SPRAWY SZKOLNE.

— Kurs metodyczny dla nauczycieli. Dn. 16 bm. otwarty został w gmachu gimnazji. Lelewela metodyczny kurs dla nauczycieli robót ręczn. szkół średnich z terenu całej Polski. Kurs ma na celu zapoznanie szerokiej warstwy nauczycielskiej z nowymi prądami pedagogicznymi w tym dziale nauki.

W kursie tym udział bierze 49 nauczycieli z najbliższych ośrodków Polski a również z Wilna i Wileńszczyzny.

W związku z uruchomieniem wzmiankowanego kursu bawił w Wilnie wizytator Ministerstwa Oświaty dr Zaleski.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— W sprawie gabelinów katedralnych! Dziś o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Związku Literatów (Ostrobramska 9, w głębi podwórza I piętro) wielkie zebranie zwołane przez Radę Wil. Zrzeszeń Artystycznych pod hasłem: „Czy Wilno odda gabeliny?”.

Rada zaprasza wszystkie wileńskie zrzeszenia kulturalne i społeczne do wysłania delegatów i zgłoszenia ich uprzednie (telefon 78) lub na pół godziny przed zebraniem u wejścia na salę.

— Z okazji otwarcia Bractwa św. Genezjusza sceny katolickiej dn. 22 stycznia r. b. odbędzie się uroczysta Msza św. z wspólną Komunią św. o g. 9 m. 30 w kościele św. Jana w kaplicy M. B. Porcieżenia.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Zarząd Sodalicii Marjańskiej Akademików U. S. B. zawiadamia, że w niedzielę dn. 22.1. r. b. o godz. 9 w kościele św. Jana odbędzie się Msza św. z Komunią, poczem o godz. 10 w lokalu sodalic. (ul. Wielka 64) Nadzwyczajne Zebranie Walne z referatem sod. B. Rodziewicza p. t. „Prądy ideowe na U. S. B.”.

— Sekcja Eucharystyczna, przy Sod. Marjańskiej Akademickiej, powiadamia, że dn. 22. b. m. p. Mszy św. Akademickiej (godz. 9) w ognisku własnym, ul. Uniwersytecka 9-9, odbędzie się zebranie z referatem p. t. „Znaczenie Komunii św. w życiu codziennym”, wygłoszonym przez sod. H. Mucikiewiczównę.

— Zarząd Koła Akademickiego Polsko-Estońskiego zawiadamia członków i sympatyków, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne w lokalu Kł. Polonia (Królewska 7) o godz. 5 pp. z referatem p. Norberta Zaby p. t. „Rozwój gospodarczy i kulturalny w Estonii”.

— Z Koła Akademików-Dziśnian. Dnia 22 bm. w lokalu O. R. K. (Dominikańska 14) o godzinie 11-jej odbędzie się posiedzenie sekcji kulturalno-oświatowej, na którym kol. Klimaszewski wygłosi odczyt na temat: „Co może zdziałać Koło Akademików-Dziśnian na terenie powiatu Dziśnieńskiego i przyległych?”. Goście mile widziani.

— Z Koła Lubliniaków. Dn. 22.1. o godz. 7-jej wieczorem odbędzie się Herbatka Towarzystwa Koła Lubliniaków w lokalu T-wa Farm. „Lechia” przy ul. Bakszta G-ś — mile widziani.

ZYCIE PRAWOSŁAWNE.

— Czterech archimandrytów w archidiecezji wileńskiej. W klas-

Giełda zbożowo - lniarska.

W dniu jutrzejszym 22 bm. nastąpi w Wilnie otwarcie giełdy zbożowo-towarowej i lniarskiej, pierwsze zaś zebranie giełdowe, na którym będą zawierane pierwsze transakcje, odbędzie się dnia następnego 23 stycznia b. r.

Działaniem swem obejmie nowopowstająca giełda teren wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, a więc cztery województwa północno-wschodnie: wileńskie, nowogródzkie, białostockie, polskie.

Giełda wileńska jest jedyną giełdą lniarską w Polsce. Personalny skład Rady jest następujący: 1) Chomiński Ludwik, przemysłowiec i rolnik, 2) Gilarowicz Lejzora, prezes Związku dostawców dla wojska, 3) Himmelfarb Eljasz, członek zarządu Związku dla handlu i eksportu lniarskiego, 4) Kamiński Władysław, poseł na Sejm, prezes Związku Osadników, 5) Kinkulkin Szymon, radca Izby Przemysłowo-Handlowej, właściciel młyna, 6) Korzkłowski Aleksander, radca Izby Przemysłowo-Handlowej, dyrektor Syndykatu Rolniczego, 7) Szpunt Ruwim, współwłaściciel firmy lniarskiej, 8) Taub Michał, radca Izby Przemysłowo-Handlowej, współwłaściciel browaru Szopena, 9) inż. Trocki Saul, wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej, dyrektor Kurlandzkiej Olejarni, 10) Turczynowicz Ksawery, dyrektor Centrali Stowarzyszeń Roln.-Handlowych, 11) kpt. Tysowski Gustaw, przedstawiciel Intendentury D. O. K. III, 12) Zawadzki Feliks, rolnik. Ponadto wybranych jest 6 zastępców członków Rady Giełdowej (3 kupców, 2 rolników, jeden przedstawiciel Intendentury wojskowej) i komisja rozjemcza z 20 osób, wreszcie komisja rewizyjna z 5 osób.

Rada Giełdowa ukonstytuowała się jak następuje: prezes Chomiński Ludwik, wiceprezesi Kinkulkin Szymon i Turczynowicz

torze prawosławnym św. Ducha w Wilnie powiększa się liczba archimandrytów, których obecnie jest już czterech. Do r. 1927 był tylko jeden archimandryta Filip Morozow. Następnie archimandryta został mianowany przeor klasztoru Sawatyski Puński, po upływie zaś roku Synod prawosławny mianował archimandrytą skarbnika klasztoru Makarjusza. W ub. tygodniu z rozporządzenia głowy kościoła prawosławnego w Polsce metropolity Djonizego delegowano do klasztoru św. Ducha jeszcze jednego archimandrytę Jonę.

Przed wojną w archidiecezji wileńskiej był zwykle tylko jeden archimandryta.

SPRAWY POLICYJNE.

— Obiady dla 20 dzieci bezrobotnych. Policja województwa wileńskiego, rozszerzając swą akcję pomocy bezrobotnym, jaką prowadzi już na terenie powiatu Wilno—Troki, niezależnie od Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia, przystąpiła do organizowania akcji odżywiania dzieci bezrobotnych. W tym celu w dniach najbliższych będzie uruchomiona kuchnia przy rezerwie P. P. w Wilnie, która będzie wydawała 20 obiadów dziennie. Dzieci do tej kuchni będzie skierowywała komisja kwalifikacyjna Wojewódzkiego Komitetu.

DOBROczynność.

— Walka z zbroctwem. W związku z nadzwyczajnym rozpozważeniem zbroctwa w Wilnie, Komitet Społecznej pomocy biednym stwierdził w całym szeregu wypadków, iż przysięgi jarmużne wcale nie zasługują na wsparcie.

W celu uniknięcia podobnych nadżyć, komitet ponownie zwraca się do Sz. Publiczności z usilną prośbą o nieudzielanie wsparcia gotówką, lecz bonami, które są do nabycia w biurze Komitetu (ul. Metropolitana Nr. 1 — od 11—1), oraz w księgarni Gebethner, Wolf i S-ka — Mickiewicza 7 i w sklepie bławatnym A. Głowińskiego, Wileńska 27.

Dla wyjaśnienia dodajemy, że Komitet realizuje za gotówkę boni, przyniesione przez zbroctwo tylko ubogim sprawdzonym, zapobiegając w ten sposób wszelkim nadżyciom.

Teatr i muzyka.

— Teatr Wielki na Poblance. — Dziś premiera świetnej komedji Deval'a „Mademoiselle”, poruszającej najżywniejsze problemy dnia dzisiejszego.

— Niedzielnia popołudniowa. W niedzielę jedna z najlepszych fars amerykańskich ostatnich lat „Caly dzień bez kłamstwa”. Ceny miejsc niższe. Początek o godz. 4-jej pop.

— Tani poniedziałek. W poniedziałek po cenach propagandowych „Caly dzień bez kłamstwa”.

— Stary Teatr Obiadów Teatrów Miejskich Z.A.S.P. w Wilnie. Dziś w Janowie Podlaskim Gabriel Zapolskiej „Panna Malczewska”. W niedzielę „Panna Malczewska” w Pinsku.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś doskonała operetka Falla „Róża z Frydy”. Początek o godz. 8.15 wiecz. Niższe ceny. W przygotowaniu „Carewicz” Lehara.

— Popołudniowa niedzielnia w „Lutni”. W nadchodzącą niedzielę na przedstawieniu popołudniowym po cenach niższych wielka rewja „Yo-Yo”. Ceny miejsc niższe. Bilety już są do nabycia w kasie teatru „Lutnia”.

Ksawery. Dyrektorem giełdy mianowano p. Edwarda Kopcia. Komisarzem giełdy mianowany został przez p. ministra przemysłu i handlu p. Wacław Szaniawski, naczelnik wydziału rolnictwa i weterynarii Wil. Urzędu Wojew. Funkcjonariuszami biura zostali pp. Wład. Garniewicz i p. Brudno.

Przysięgliymi maklerami giełdy zostali mianowani pp. Adam Mongird i Malkiel Bengis.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Giełdowej ustalono prowizję maklerską od transakcji w wysokości 2 pro mille. Giełda warszawska pobiera 1 1/2 pro mille i prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości prowizja wileńska będzie obniżona do wysokości, pobieranej przez giełdę warszawską.

Oplaty członkowskie wynoszą: 1) dla większych firm, przedsiębiorstw pierwszej kategorii z obrotem powyżej 100.000 zł. rocznie w Wilnie 45 zł. wpisowego i 90 zł. składki półrocznej;

2) dla mniejszych firm w Wilnie z obrotem poniżej 100.000 zł. rocznie i dla większych firm I kategorii z obrotem rocznym powyżej 100.000 zł. poza Wilnem wpisowe 30 zł. i składka półroczna 60 zł.;

3) dla mniejszych firm poza Wilnem i dla gospodarstw rolnych wpisowe 15 zł. i półroczna składka 30 zł.

Uroczystość otwarcia Giełdy, zapowiedziana na niedzielę 22 bm. godz. 13, poprzedzi walne zgromadzenie członków Giełdy o godzinie 10-jej, na którym zatwierdzony będzie preliminarz budżetowy na pierwszy kwartał roku 1933.

Biura Giełdy Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej mieszczą się w dolnym parterze nowego gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Adama Mickiewicza 32. Telefon prezydium i dyrekcji Nr. 1774, telefon maklerów i biura giełdy Nr. 1636. — (Pat).

Kursa ogrodnicze w Wilnie.

Wileńskie Towarzystwo Ogrodnicze komunikuje, iż w dn. 23, 25, 27 i 30 stycznia w godzinach wieczornych od godz. 5-jej do 9-jej odbędzie się kursa ogrodnicze dla miłośników ogrodnictwa i dla praktykantów ogrodniczych w lokalu Gimnazjum Lelewela, ul. Mickiewicza 38.

Tematy wykładów będą następujące: Ogrodnictwo ozdobne (zakładanie ogródka przed domem) — prelegent dyr. R. Kraus. Warzywnictwo (inspekcja, gospodarka w nich, założenie ogródka warzywnego i gospodarka w nim) — prof. S. Monkiewicz. Kwaciarstwo (rośliny jednoroczne, byliny, róże i pielęgnacja roślin pokojowych) — prof. S. Dziewanowska. Sadownictwo (założenie sadu dla własnych potrzeb, pielęgnacja drzew owocowych, gospodarka w sadzie zaniedbanym) — prof. S. Zembowicz. Choroby i szkodniki (nasi szprzymierzeńcy, walka ze szkodnikami i chorobami w ogrodach warzywnym i w sadzie, oraz sposoby ich zwalczania) — prof. S. Kownas. Razem 16 godzin wykładów.

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretarz T-wa codziennie oprócz świąt w godzinach od 9—12 rano w Wil. Sp. Syndykacie Rolniczym, ul. Zawalna 9.

Oplata za kurs wynosić będzie: dla miłośników ogrodnictwa zł. 5.—, dla praktykantów — zł. 1.—.

Zapisy również będą przyjmowane w dniu 23 stycznia o godz. 4.30 w lokalu gimnazjum Lelewela przed rozpoczęciem wykładów.

Popierajmy Młodzież Narodową

Wpłacając do Redakcji „Dziennika Wileńskiego” 10 zł. na rzecz Młodzieży Wszepolskiej wzywam p. prof. d-ra Stefana Glasera do kontynuowania zbiórek.

Z. Fedorowicz.

POLSKIE RADJO WILNO.

Sobota, dnia 21 stycznia 1933.

11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.10: Kom. meteor. 13.15: Poranek szkolny. 14.45: Pieśń hebrajska (płyty). 15.15: Wład. wojewojskie. 15.35: Słuchowisko. 16.00: Utwory C. Francka (płyty). 16.25: „Wilcze Kły radiowe” — tygodnik mówiony młodzieży Akad. USB. 17.00: Podstawa muzyki. Poład. prof. Tadeusza Szelińskiego. 17.40: „Nowe wydanie piśmowni polskiej” — odczyt. 18.00: Muzyka 18.40: Tygodnik litewski. 19.00. Odcin. pop. 19.15: „Grecki teatr jarmarczny” — odczyt wygł. Stefan Srebrny. 19.30: „Na widnokręgu”. 20.00: Godzina żyć (płyty). 21.05: Koncert. 21.45: „Pani a zoologia” — felj. 22.00: Koncert chopinowski. 23.00: Kom. meteor. Muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 22 stycznia.

10.05: Transm. nabożeństwa. 11.58: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek symf. „Organizacja lecznictwa w Kasie Chorych” — odczyt. 14.00: Dialog konkursowy. 14.20: Koncert. 14.40: „Jaki korzystać z podręczników o hodowli zwierząt” — odczyt. 15.00: Audycja dla wszystkich. 16.00: Audycja dla młodzieży. 16.25: „Wspomnienie z walk powstańczych w r. 1863”. 16.40: Koncert. 17.00: Koncert. 17.55: Program na poniedziałek. 18.00: Muzyka lekka. 19.00: Litewska audycja. 19.15: Rozmaitości. 19.25: Słuchowisko. 20.50: Koncert. 21.05: Wład. sportowe. 22.00: Muzyka taneczna. 22.05: Kom. meteor. 23.45: Komunikat specjalny w jęz. polskim i franc. z przebiegu 12-go „Rallye Monte Carlo”.

Katastrofa autobusowa w Wilnie.

Zderzenie się Arbonu z wozem komunikacji zamiejskowej.

Wczoraj około godziny 11 na rogu ulicy Jagiellońskiej i Portowej wydarzyła się katastrofa autobusowa, która jedynie dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą ofiar ludzkich.

Autobus Arbonu, wjeżdżając z ulicy Gdańskiej na Zawalną, wjechał z całej siły na autobus międzymiastowej komunikacji, zderzając ulicą Zawalną w kierunku Mickiewicza na miejsce postoju autobusów dalekobieżnych.

W wyniku zderzenia autobus zamiejskowy został poważnie uszkodzony. Pasażerowie, prócz

Smierć studentki samobójczyni.

Wczoraj donosiliśmy o zamachu samobójczym studentki U.S.B. 25-letniej Kalmankowskiej (Stefańska 27), która zatrała się w swoim mieszkaniu esencją octową. Zazewane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala Sawicza, gdzie Kalmankowska w dniu wczorajszym zmarła, nie odzyskując przytomności.

Hyjny licytacyjne w potrzasku.

Toczący się we czwartek i w piątek przed Sądem Okręgowym proces Chai Finerowej, oskarżonej o przechowywanie skradzionych pieniędzy, odsłonił kulisy przepukliwych licytacyjnych, zwanych „hyjenami licytacyjnymi”.

Posiadający większą ilość pieniędzy żydkowie, tworzyli nieoficjalne spółki. Dobrze zorganizowana taka „spółka”, posiadająca sporo płynnej gotówki, staje do licytacji nieruchomości, nabywa ją po cenach często o 60 procent niższych od faktycznej wartości. Chcący ratować swoją nieruchomość właściciel zobowiązuje się przekupniom wpłacić jaką oni określą sumę — byle odzyskać swoją nieruchomość.

Jedną z takich spółek tworzyli: Izrael i Izaak Kryfscy, Chaim Gołab, Awingdor Finer i niejaki Dajdus.

W dniu 14 grudnia 1931 roku miała się odbyć w Banku Ziemijskim dawno oczekiwana licytacja nieruchomości.

W związku z tem dwaj wspólnicy, Gołab i Kryński, zebrali 17000 dolarów am. i 13.500 złotych, które wręczyli Finerowi, polecając mu wpłacić je do kasy banku tytułem wadium.

Finer powierzoną mu sumę przywłaszczył i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Wszystkie dochodzenie nie dało rezultatu — Finer ułotnił się jak kamfora.

Minęło parę miesięcy. W maju 1932 r. Gołab otrzymał od swego szwagra Joffego z Kowna list, w którym ten ostatni donosi mu, iż Finer jest w Litwie.

W kilka dni później wyjechał jeden z oszukanych wspólników, mianowicie Kryński, do Kowna, gdzie jednak nie zastał już Finera. Ten bowiem zdążył już opuścić granice Litwy.

W zajmowanym przez Finera

Sprawa «Expressu Wileńskiego».

Wczoraj Sąd Okręgowy skazał b. redaktora odpowiedzialnego „Expressu Wileńskiego”, p. Aleksandra Bejzyskiego na 8 miesięcy więzienia i zapłacenie 5000 zł. grzywny za umieszczenie w wspomnianem piśmie fałszywego opisu

ZABAWY.

— Towarzystwo niezależnych artystów plastyków, zawiadamia, że dzisiaj o godz. 7 i pół wiecz. w sali Techników przy ul. Wileńskiej Nr. 33, odbędzie się kolejne zebranie towarzyskie wypełnione pogawędką artystyczną i koncertem.

Udział w koncercie przyrzekli łaskawie: p. Helena Dal, p. Jagminówna i inni.

Na to zebranie Niezależni, zapraszają goście i swoich sympatyków.

— Bal Rolników. Czy wiecie, że prawdziwą rewelacją obecnego sezonu karnawałowego będzie VII doroczny bal rolników, który odbędzie się dziś w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego — Mickiewicza 13.

Bal zapewni mile i wesołe spędzenie czasu. Gości czeka wiele atrakcyj. Początek balu o godz. 22-jej.

A więc dziś wszyscy idziemy na VII doroczny bal rolników!

Wstęp wyłącznie za zaproszeniami, które dziś można jeszcze otrzymać w lokalu Koła Rolników, przy ul. Zakretowej 23 od godz. 16-jej do godz. 17-jej, lub u pp. Gospodyni i Gospodarzy balu.

— Zabawa Białostoczan. Akademię Koła Białostoczan urządziła w niedzielę 22.1 zabawę taneczną w salach Ogniska akademickiego.

— Najwspanialszy bal w karnawale! Zwycajmem lat ubiegłych w dniu 4 lutego r. b. odbędzie się tradycyjny bal Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Wileńskiego. Ustalona renoma balów Z. O. R. wspaniałe dekoracje salono, pierwszorzędne orkiestry i moc romantycznych niespodzianek zapowiadanych niedyskretnie przez gospodarzy nakazują przypuszczać, że tegoroczny bal będzie clou karnawału, wobec czego wspomniany wieczór należy zarezerwować w tegorocznym kalendarzyku balowym eleganckiego Wilna.

OFIARY.

Złożona do mojej dyspozycji przez s. p. Prezesa Białasza kwotę 25.— zł. składam Redakcji „Dziennika Wileńskiego” na cel ratowania Bazyliki.

Prof. Stefan Glaser.

Ku uczczeniu s. p. dra Marjaty Moszyńskiej, nauczycielki i przyjaciela.

— J. składa zł. 50.— na schronisko izolacyjne im. Jędrzeja Śniadeckiego.

Ku uczczeniu s. p. dra Marjana Moszyńskiego — Janina Zukowska zł. 10.— dla najbardziej.

strachu, doznali lekkich potłuczeń. O katastrofie niezwłocznie powiadomiono trzeci komisariat policji, skąd wydelegowano dwóch funkcjonariuszów policji celem spisania protokołu oraz przeprowadzenia pierwsiastkowego dochodzenia.

Dziwimy się, że dopiero teraz doszło do takiego zdarzenia. Mogło ono nastąpić znacznie dawniej, a odpowiedzialność spada na tego, komu przyszedł do głowy zaiste dziki pomysł zmiany trasy linii Nr. 2, kierując autobus przez takie wąskie uliczki

Z KRAJU. SPORT.

Trzykrotny samobójca.

LIDA (Pat). Z Wołożyna donoszą, że 39-letni mieszkaniec wsi Charytony gminy Zabrzeż...

wistnieniu zamiarów samobójczych sąsiedzi. Jednakże Morzak targnął się na swe życie...

Czekamy na kurs łyżwiarski.

Sezon łyżwiarski jest w całej pełni i na ślizgawce moc uwija się młodzieży...

Moim zdaniem nagłą kwestją jest zorganizowanie kursu dla początkujących, którzy chcą się nauczyć jeździć poprawnie...

skiego, likwidacji inwentarza i in-

(Przyp. Red.) Zamieszczając komunikat W. T. Ł. wyrażamy zdziwienie, że walne zebranie wyznacza się w samym sezonie...

Nowinki hokejowe.

Dziś ma się odbyć mecz hokejowy o mistrzostwo B. klasy pomiędzy Ogniskiem II, a Z. A. K. S.

Do mistrzostw hokejowych świata zgłosiła się również i Lotwa. Warto więc może w drodze powrotnej z Pragi zatrzymać w Wilnie drużynę Łotwy...

Godlewski Józef brany jest pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji Polski na zawody o mistrzostwo świata...

„Przegląd Sportowy” zamieścił w ostatnim numerze dwa ładne zdjęcia hokeistów „Ogniska”.

W niedzielę o godz. 14 odbędzie się mecz hokejowy o mistrzostwo Wilna między Ogniskiem I, a

P. K. S. Jeżeli mecz z P. K. S. nie dojdzie do skutku, to Ognisko rozegra mecz wewnętrzny z drugim swoim zespołem.

W przeprowadzonym egzaminie sędziowskim Okułowicz i Skoruk otrzymali tytuły sędziów hokejowych (okręgowych).

Rozgrywki hokejowe o mistrzostwo szkół średnich mają się rozpocząć jutro w południe. W losowaniu zawodów nastąpiły pewne zmiany.

Dzisiaj mecz bokserski. Dawno oczekiwany i kilka razy odkładany mecz pięściarski Wilno — Grodno odbędzie się dziś o godz. 17 w sali Ośrodka W. F.

Mecz ma się odbyć punktualnie. Zainteresowanie zawodami dość duże ze względu na „tajemniczy” poziom pięściarzy wileńskich...

Narady sędziów. Dziś o g. 20 w lokalu hot. „Bristol” odbędzie się walne, doroczne zebranie wszystkich sędziów piłkarskich.

W niedzielę zebranie piłkarzy. W najbliższą niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się, burzliwie za-

powiadające się, walne zebranie Wil. Okr. Zw. Piłki Nożnej.

Jak się dowiadujemy, na zebraniu ma być omówiona szeroko „sprawa Gasiorka”, którą zainteresował się szerszy ogół piłkarzy.

Zebranie odbędzie się w lokalu Kasyna Podoficerskiego przy ul. Tatarskiej.

GIEŁDA.

WARSZAWA (Pat.) 20.1.1933. Wałuty i dewizy: Belgja 23,70—124,01—123,39. Londyn 29,92—30,07—29,77.

Papiery procentowe: Budowlana 41,50. Pożyczka Inwestycyjna 13,50. 5% kolejowa 37,25.

Z pogranicza.

Sowiety głodzą robotników.

Z pogranicza donoszą, iż wczoraj rano koło wsi Mnichowce, w rejonie Zaniewicz, kilku włościan, zatrudnionych przy robotach państwowych na granicy sowieckiej...

przepisy temu są wręcz przeciwnie.

Jak się okazało, robotnicy pracujący przy robotach sowieckich istotnie nie otrzymują od trzech dni prowiantu, bowiem posiadany został wyczerpany...

Z raję sowieckiego.

Z Dżisny donoszą, iż przedwczoraj na teren polski zbiegł student wyższej szkoły technicznej Aleksiej Drenko z Polocka.

kiego. Ucieczka Drenki nastąpiła ze względów politycznych.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Dzisiaj premiera! COŚ NOWEGO DLA WILNA. Największe arcydzieło radości życia i estetyki filmowej. w mistrzowskiej realizacji najgenial. mistrza reżysera twórcy filmu „Pod dachami Paryża” RENE CLAIRA.

Niech żyje wolność. DZIS WIELKA SENSACYJNA PREMIERA Ludzie za kratami z Philipem Holmesem i Borysem Carlowem.

DZWIĘKOWE KINO „REWJA” Sala Miejska Ostrobramska 5.

DZIS WIELKA SENSACYJNA PREMIERA Ludzie za kratami z Philipem Holmesem i Borysem Carlowem.

DZIS WIELKA SENSACYJNA PREMIERA Ludzie za kratami z Philipem Holmesem i Borysem Carlowem.

DZWIĘKOWE KINO-TEATR „HELIOS” ulica Wileńska 38, tel. 926.

DZIS! Największa Sensacja Ekranów prod. 1933 r. Najulubieńsza para kochanków Maurice Chawaller i Janette Mac Donald w swej najnowszej kresce! Refys. Roub. Mammoullana (twórcy „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”).

KOCHAJ MNIE DZIS WILEŃSKA 34 II piętro przyjmuje od 5-7 wiecz.

DZWIĘKOWE KINO CASINO Wileńska 47, tel. 15-41.

W TYCH DNIACH DAWNO NIEWIDZIANA DOLORES DEL RIO w filmie „RAJSKI PTAK” Reżyserji KINGA VIDORA.

ORDYNATOR SZPITALA SAWICZ CHOROBY SKÓRNE I WENERYCYJNE. Przyjmuje od g. 12 do 4 w dn. 1-5. Zawała nr. 22, pod „Korepetycje”.

DZWIĘKOWE KINO CASINO Wileńska 47, tel. 15-41.

DZIS! Smiech i humor Podziw! Wspaniała 100 proc. Polska komedia dźwiękowa artystycznym dotychczasowe komedje Polskie.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła się. Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza.

DZWIĘKOWE KINO-TEATR „HOLLYWOOD” MICKIEWICZA Nr. 22, tel. 15-28.

Dzisiaj Największa i najslawniejsza sensacja doby obecnej Szanghaj-Express Arcydzieło dźwiękowe znakomitego reżysera Józefa Sternberga.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła się. Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza.

Swetry, dżempry, pończochy, kołdry, bieliznę męską i damską po cenach najniższych polca firma J. KŁODECKI.

NAUKA Edmund Siednicki (z Poszukując dźlerzawy lub na połowę małego urzadz. z miesz. w dok. brym punkle do odstą. pienia. Adres w Adm. „Dz. Wil.” 919-1 o 1118-4 o dla M. O.

DZIERZAWY Sklep spoż. z celem Kijowa kwalifik. profes- lub na połowę małego urzadz. z miesz. w dok. brym punkle do odstą. pienia. Adres w Adm. „Dz. Wil.” 919-1 o 1118-4 o dla M. O.

LOKALE Wroźka: Az do 47 ro- ka będzie pana gnębła nęda. Kijent: A potem? Wroźka: Potem się pan przyzywał.

SKLEP z mieszkaniem i elektryk. odremont do wynaj. Antokalska 33, dorozca wskaże. U wroźki. Wroźka: Az do 47 ro- ka będzie pana gnębła nęda. Kijent: A potem? Wroźka: Potem się pan przyzywał.

LEKARZE. DOKTÓR JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. przeprowadziła się

WYDZIAŁOWO ORDNATOR SZPITALA SAWICZ CHOROBY SKÓRNE I WENERYCYJNE. Przyjmuje od g. 12 do 4 w dn. 1-5. Zawała nr. 22, pod „Korepetycje”.

Potrzebni są udziałowcy z kapitałem 2000 zł. Sw. Jerski 3 m. 3 o 4-6 godz.

SPRAWY MAJĄTKOWE Wydziałem majątek ziemski względnie przy- me odpowiedzialną ad- ministrację. Temu za- placę z góry. Mogę zio- żyć kaucję — Pochodzę z rodziny ziemiańskiej, mam wykształcenie ro- lnicze — Zgłoszenia: Gro- dzno ulica Orzeszkowej 47-5, Hrehorowicz. — 4

Pokoje umebłowane do wynajęcia. Tatarska 17 m. 3. gr1

Pokoje lednie umebłowa- ny, słoneczny i ciepły do wynajęcia dla jednej o- soby. Ul. Mickiewicza Nr. 22, m. 5 (nad kinem). 921-0

DRUKI PILNE: BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA DRUKARNIA I INTRONIGATORIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr.1. Telefon 12-44. CENY NISKIE

Do wynajęcia miesz- kanie 3 pokojowe Ber- nardyński zaułek 11. Objeżdżać można odzien- nie od g. 10 do 1. gr5

Pokój dla samo- tnych z wygodami. Wi- lańska 49, m. 4. — 1 o

Mieszkanie odremont- owane 5 pok. ze wszyst- kimi wygodami do wy- najęcia rozkład koryta- rowy Antokalska 50. 956-11

Mieszkanie 2 pok. kuch- nia, balkon, elektrycz- ność dla bezdzietnych ul. Brzaska 3 około Za- kretowej. 904-0

DRUKI PILNE: BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA DRUKARNIA I INTRONIGATORIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr.1. Telefon 12-44. CENY NISKIE

Pokoje lednie umebłowa- ny, słoneczny i ciepły do wynajęcia dla jednej o- soby. Ul. Mickiewicza Nr. 22, m. 5 (nad kinem). 921-0

DRUKI PILNE: BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA DRUKARNIA I INTRONIGATORIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr.1. Telefon 12-44. CENY NISKIE

Jeszcze o tajemnicy zgonu A. Mickiewicza

Nie lepiej jest z relacją starszki p. Zabłockiej, i tam nieścisłości i wymysły, poprzekładane suto sprzecznościami. Poza faktem otrucia Mickiewicza, rozgłaszanym wśród znajomych, coż silniej mogło zaciekać i głębiej się wryć w pamięć młodocianej współczesnej Polki, niż wiadomość czy choćby podejrzenie o tem, kto zbrodni takiej się dopuścił? Jeżeli rozmawiano naówczas o gwałtownej śmierci poety to o domniemanym sprawcy musiano rozmawiać najwięcej. Toć to jasne. Oczekiwalibyśmy więc, że szczegół ten zapisany będzie we wspomnieniu narratorki jak najpewniej. Tymczasem właśnie w tej najistotniejszej sprawie p. Zabłocka balałami w sposób nieprzyjemny, raz mówi tak, a raz owak. P. Harbutowi opowiadała przed paru laty (jeżeli przyjąć relację z „Czasu”, bo z książki „Po prochy Bema” nie widać, żeby o tem opowiadała wogóle), że Mickiewicza otruli „wysłannicy rosyjscy”. Natomiast p. Orzechowskiemu mówiła ostatnio — jak pamiętamy — że owszem mogli go otruć także Polacy, ale to „spędzono na Moskali”. Któż z relacji jest prawdziwa? Zanim jednak przyjmujemy podejrzenie rzucone na Polaków, radzilibyśmy wiedzieć, czy w domu p. Zabłockiej nie czytuje się przypadkiem „Wiadomości Literackich”? Pióro p. Boya jest przecież tak sugestywne!

wdzie do tego miasta później, w siedem lat po śmierci Mickiewicza, ale o uroczystości pogrzebu (jak zresztą o okolicznościach zgonu) słyszała wiele od swego sp. p. męża. Wiele i szczegółowo. Według jej przedstawienia zatem pogrzeb ten był manifestacją imponującą: „Udział — powtarza za nią p. Harbut — publiczności polskiej, tureckiej i francuskiej w pogrzebie wziął wprost olbrzymi. W pogrzebie wziął udział oddział legionu polskiego i szwadron, względnie sotnia kozaków gen. Czajkowskiego, przybyła z obozu w Burgas, a nadto garnizon turecki. Pogrzeb był „jakby samego sultana”. Pochód wyszedł z dzielnicy Pera, gdzie w kościele katolickim p. Orzechowski zapisał jego nazwę: Madonne de la Draperie” złożone były na katafalku zwłoki A. Mickiewicza, szedł ulicą Pera wśród szpalerów wojski i straży honorowych”. Kondukt przeszedł w ten sposób do przedmieścia Galata tam się zatrzymał w kościele św. Piotra, „ulubionego miejsca modlitwy wieszczca”, gdzie odprawiono egzekwie, poczem dotarł do przystani na most na Złotym Rogu, gdzie „na trumnę oczekiwał już okręt francuski”. Słowem, wspaniała serce radująca manifestacja hołdu ze strony swoich i obcych. Niestety, w tej pięknej legendzie prawdy jest znikomo mało, prawie wszystko zaś — wytworem fantazji. Nie było na pogrzebie ani kozaków Czajkowskiego, ani tem mniej garnizonu tureckiego, nie było szpalerów wojskowych tureckich na ulicach, kondukt wyszedł nie z kościoła na Perze, zatrzymał się nie w kościele św. Piotra, dotarł nie do mostu na Złotym Rogu, a w przystani okręt na trumnę polskiego poety bynajmniej nie czekał. Pogrzebowi daleko było do wspaniałości „sultańskich”; był ubogi, cichy, jak przystało polskiemu „pielgrzymowi” co gorsza, nie

obył się bez bolesnych zgrzytów i bolesnych niewłaściwości. Przewiezienie zwłok Mickiewicza na okręt dokonano się dnia 30 grudnia 1855 r. Kondukt pogrzebowy wyruszył z mieszkania przywrotnego w Kalendzi Kuluk na Perze. Z powodów bowiem, o których przykro i zbytecznie tu mówić, stało się, że trumna ze zwłokami Mickiewicza nie została oddana do kościoła, ale przez pięć tygodni została w domu, w którym poeta zmarł, w pokoju, pod kluczem. Do tego przy wyprowadzeniu trumny z domu, wyniknęła gorsza awantura z gospodarzem, któremu Levy nie chciał zapłacić komornego za zajmowanie mieszkania. Skutkiem komentarzy i niedbalstwa ze strony organizatorów eksportacji uroczystości skończyła się również przykry niespodzianka: okręt, który miał przyjąć zwłoki, nie został na czas wiadomiony, trumna Mickiewicza na łódce przez kilka godzin czekać musiała na przyjęcie na pokład. Z boleścią pisał o tem nazajutrz dr. Drodzowski: „Dnia wczorajszego po ceremonji i zaambarkowaniu ciała na kaiku i po przywiezieniu do statku, stało ono 5 godzin na kaiku, gdyż na statek nie chciano przyjąć, bo kapitan statku nie był o tem uprzedzony. Musiałem znowu chodzić do ambasady (francuskiej) prosić o pozwolenie.” Okoliczności autentyczne eksportacji Mickiewicza poznać można dokładnie i bez trudu. Program pochodu podało drukowane zaproszenie, wrażeń z niego spiął uczestnik uroczystości T. T. Jez; jedno i drugie świadectwo zna mi z druku. Niejedną relację znałem można wśród materiałów archiwalnych. Zeby z niniejszej dia-trybii polemicznej został jakiś taki rezultat pozytywny, podać warto w całości jedno z takich sprawozdań: najwcześniejsze i najszczerwsze. Wśród rękopisów biblio-

teki Czartoryskich w Krakowie (nr. 5610) zachował się list oficera francuskiego, adiutanta przy młodym Czartoryskim, podporucznika Levala (w r. 1870 był już generałem). Nazajutrz po pogrzebie pisał on do Czartoryskiego: „Wczoraj nareszcie odbył się obchód pogrzebowy Mickiewicza. Wyruszyliśmy z pod domu o pół do dwunastej; jeden pluton (50 ludzi) maszerował na czele i otwierał pochód, za nim szli księża, orkiestra i wóz żałobny, objęty dwoma szeregami żołnierzy z 2 plutonu, z wozem postępowała publiczność, a zamykały pochód pozostałe oddziały wojskowe (pluton 3 i 4). Oficerowie mieli opaski z krepą na ramionach i na szablach; żołnierze mieli oznaki żałoby na karabinach, trąby również owinięte krepą. Żołnierze byli w mundurach, tornistry na plecach, płaszczki zwinięte, czaka okryte cerata. Oficerowie piechoty mieli spodnie i bluzę żołnierskie, ale z epoletami, czaka również w ceracie. Major Jagmin dowodził całym oddziałem, o sile 200 ludzi. Miał pod sobą czterech oficerów; ppor. Kosilowski i ja byliśmy przy jego boku, mieliśmy mundury pułku jazdy. Karawanu dostarczył zarząd francuskiego szpitala wojskowego; ciągnęły godwa woły, ubrane w czerni. Lord Stratford przysłał jednego ze swych sekretarzy. Kwadrans po 12 byliśmy w kościele św. Antoniego (obok hotelu Belle-vue), gdzie miał mszę ks. Ła wrynowicz. Po skończeniu nabożeństwa pochód ruszył w dalszą drogę. Przybyliśmy do Top-hane, gdzie zwłoki załadowano na okręt Euphrate, wyruszający dzisiaj do Marsylii”.

Momentem rzeczywistym wzruszającym był masowy i samorządny udział ludności bułgarskiej i serbskiej w pogrzebie. Tłum olbrzymi przylączył się do niedużej garstki Polaków „Okiem ich ogarnąć nie można było — pisał T. T. Jez — czoło kolumny tej nas dotykało, koniec gubił się gdzieś wda li niedojrzanej”. Turków natomiast nie było wcale. Przedstawiony tutaj przez bezpośrednich świadków rzeczywisty przebieg pogrzebu zestawiać należy z tem, co o tej uroczystości wysnuła ze swej (czy swego s. p. męża) fantazji p. Zabłocka, by naocznie się przekonać, co warte jest świadectwo tej starszki. Znając jej wiek, orientując się nadto, że opowiada (i przestrajaj) ona to tyle, co zaszławsza, nikt się jej oczywiście nie będzie dziwił. Zdumiewające jest dopiero, że te jej relacje za dobrą monetę bierze uczony historyk i nie zadaje sobie trudu krytycznego ich rozpatrzenia choć pomocne do tego archiwa stoją dlań otworem. Zdumiewające i o burzające, że tego rodzaju nieskontrowane baśni podaje opinii publicznej do wierzenia. Do dziwnych dróg metody badawczej rzeczonoj historyka możnaby mieć pretensje z innych jeszcze tytułów. W części końcowej swego artykułu szeroko i długo rozwodzi się on np. o tem, że cholera jako przyczynę śmierci Mickiewicza należy stanowczo wyłączyć: czyżby władze francuskie zgodziły się w takim razie na przewiezienie zwłok? Mniejsza z tem, że bez znaczenia są dlań takie fakty, jak to, że zwłoki były zabalsamowane, że je załutowano w olwinianej trumnie, którą objęto dwiema debowami, że ostatecznie przebyły one jakby trzydziestoparodniową kwarrantannę w mieszkaniu. W wszystko to mogłoby nie być dostatecznie ważnym względem. Ale nie można

odmówić wagi jednemu ze świadectw źródłowych współczesnych. Wspomniany tu już ppor. Leval podaje w innym z listów wyraźnie że w gronie bliskich Mickiewiczowi umówiono się, by — właśnie dla uniknięcia trudności transportowych — zataić prawdziwą przyczynę jego śmierci, cholery („nous étions tous convenus de ne pas parler de cholera”). Kiedy zaś dr. Drodzowski z tem się wygadał, władze portowe francuskie, obawiając się kwarantanny okrętu, do piero po usilnych zabiegach odniosły się o zgodę do portu Marsylii. Otóż znowu powieścić trzeba, że źródło tej wiadomości stało otworem; i to nietylko w zbiorach biblioteki Czartoryskich, ale nawet w druku. Wspomniany dopiero co list Levala został ogłoszony w świeżej publikacji prof. M. Han delsmanna „Mickiewicz w latach 1853 — 1855”, łatwo było doń sięgnąć. Omówione powyżej niefrasobliwe wystąpienie szanującego się badacza w szanującym się organie, może nasunąć refleksję tylko ponure. Doprawdy opadają ręce, kiedy przychodzi wytykać tego rodzaju potknięcia się, tego rodzaju beztróską nieodpowiedzialność za słowo publiczne. Kiedy nadto sobie uprzytomnimy, że w tych i-grach słowami nieodpowiedzialnymi za przedmiot obrano czcigodną bolesność zgonu poety, że z lekkim sercem rzuca się na żer sensacji nazwisko człowieka, który za służył sobie chyba, by osobę jego traktować z surową powagą rzetelnej prawdy, — kiedy to wszystko sobie uprzytomnimy, ciśnię się na usta pytanie: poco i nako takie wystąpienie lekkomyślne? Nawijają się znow pod uwagę gorzkie słowa Norwida: „Coś ty uczynił ludziom, Mickiewicz?” „Głos Narodu”. Stanisław Pigoń.